

Z teorii szeregów.

Jest rzeczą dobrze znaną z podstaw arytmetyki, że przy obliczaniu sumy skończonej liczby składników możemy dowolnie grupować składniki. Mając np. do wyznaczenia sumę $m \cdot n$ składników, możemy te składniki ustawić w prostokąt, zawierający m wierszy i n kolumn.

$$\begin{array}{cccc|c}
 a_{11}, a_{12}, \dots, a_{1n} & s_1 \\
 a_{21}, a_{22}, \dots, a_{2n} & s_2 \\
 \dots & \dots \\
 a_{m1}, a_{m2}, \dots, a_{m,n} & s_m \\
 \hline
 t_1 & t_2 & \dots & t_n &
 \end{array}$$

Jeżeli obliczymy z osobna sumy s składników, wypisanych w każdym wierszu, to

$$S = s_1 + s_2 + \dots + s_m$$

będzie szukaną sumą wszystkich wypisanych elementów. Podobnie, obliczając z osobna sumy składników, wypisanych w każdej kolumnie, będziemy mieli

$$S = t_1 + t_2 + \dots + t_n.$$

Mówimy, że w pierwszym przypadku wykonaliśmy sumowanie według wierszy, w drugim według kolumn.

Przy skończonej liczbie składników wartość sumy nie zależy zatem od tego, czy dokonaliśmy sumowania według wierszy, czy też według kolumn.

Inaczej rzecz się przedstawia w przypadku nieskończonej wielkiej liczby składników. Wykazanie tego na możliwie prostych przykładach jest celem niniejszego.

Wyobraźmy sobie kratę nieskończoną

| | 1 | 2 | 3 | 4 |
|---|---|---|---|---|
| 1 | | | | |
| 2 | | | | |
| 3 | | | | |
| 4 | | | | |

składającą się z nieskończenie wielu wierszy, ponumerowanych kolejno numerami 1, 2, 3, ... i nieskończenie wielu kolumn, również oznaczonych kolejnymi numerami 1, 2, 3, ... W każdej kratce niech się znajduje pewna liczba. Tak wypełniona liczbami krata tworzy szereg podwójny.

Przekątnią główną kraty nazwiemy szereg kratek, z których pierwsza leży w 1-szym wierszu i 1-szej kolumnie, druga w 2-gim wierszu, 2-giej kolumnie, ogólnie n -ta w n -tym wierszu i n -tej kolumnie. Kratki, przylegające do kratek przekątnej głównej, tworzą dwie przekątne boczne sąsiednie przekątnej głównej z prawej i lewej strony.

Utwórzmy teraz szereg podwójny w sposób następujący: Niech a i $b \neq a$ oznaczają dwie dowolne, naprzód dane liczby. Wyznamy różnicę

$$b - a = d.$$

W pierwszą kratkę przekątnej głównej wpisujemy liczbę b , w resztę jej krutek $+d$, przekątnię zaś boczną, sąsiednią przekątnej głównej z prawej strony wypełnimy liczbami $-d$. W resztę krutek wpisujemy zera.

| | | | | | |
|----------|----------|----------|----------|----------|----------|
| b | $-d$ | 0 | 0 | 0 | |
| 0 | $+d$ | $-d$ | 0 | 0 | |
| 0 | 0 | $+d$ | $-d$ | 0 | |
| 0 | 0 | 0 | $+d$ | $-d$ | |
| 0 | 0 | 0 | 0 | $+d$ | |
| \vdots | \vdots | \vdots | \vdots | \vdots | \vdots |

Suma szeregu 1-go wiersza daje liczbę $b-d=a$, każdego zaś następnego—zero. Sumowanie więc według wierszy daje liczbę a .

Wykonajmy teraz sumowanie podług kolumn. Widoczne jest, że z wyjątkiem pierwszej kolumny dającej sumę b , otrzymujemy z następnych kolumn na wyniki sumowania same zera. Sumowanie więc podług kolumn daje liczbę $b \neq a$.

Widzimy więc, że w przypadku nieskończonej liczby składników sumowanie według wierszy może doprowadzić do innego wyniku, niż sumowanie według kolumn.

Niech wskaźnik m ($=1, 2, 3, \dots$) oznacza numer porządkowy wiersza, zaś wskaźnik n ($=1, 2, 3, \dots$) numer kolumny. Oznaczając przez $u_{m,n}$ liczbę wpisaną w kratkę, leżącą w m -tym wierszu i n -tej kolumnie, możemy otrzymane wyniki wyrazić wzorami:

$$\sum_{n=1}^{\infty} u_{1,n} = a,$$

zaś

$$\sum_{n=1}^{\infty} u_{m,n} = 0, \text{ gdy } m \neq 1,$$

skąd

$$\sum_{m=1}^{\infty} \sum_{n=1}^{\infty} u_{m,n} = a.$$

Podobnie

$$\sum_{m=1}^{\infty} u_{m,1} = b,$$

$$\sum_{m=1}^{\infty} u_{m,n} = 0, \text{ gdy } n \neq 1,$$

skąd

$$\sum_{n=1}^{\infty} \sum_{m=1}^{\infty} u_{m,n} = b,$$

Nie mamy więc wogóle prawa przy sumach podwójnych zmieniać porządku sumowania, gdyż wyniki mogą być różne.

Zbudujmy inny przykład. Niech będzie $a \neq 0$. Kratki przekątnej głównej wypełnijmy liczbami $a, 2a, 3a, 4a, 5a, \dots$ a jej sąsiedniej z pra-

wej strony liczbami $-a, -2a, -3a, -4a, -5a, \dots$. W resztę krutek wpiszmy zera:

| | | | | | |
|----------|----------|----------|----------|----------|-------|
| a | $-a$ | 0 | 0 | 0 | |
| 0 | $2a$ | $-2a$ | 0 | 0 | |
| 0 | 0 | $3a$ | $-3a$ | 0 | |
| 0 | 0 | 0 | $4a$ | $-4a$ | |
| 0 | 0 | 0 | 0 | $5a$ | |
| \vdots | \vdots | \vdots | \vdots | \vdots | |

Suma szeregu każdego wiersza daje liczbę 0, więc sumując szereg podług wierszy otrzymujemy 0.

Suma szeregu każdej kolumny daje a ; biorąc więc sumę według kolumn otrzymujemy szereg rozbieżny

$$a+a+a+\dots$$

Zmiana porządku sumowania może więc nie tylko zmienić wartość sumy, ale nawet spowodować rozbieżność szeregu.

Jako inny przykład zbudujmy szereg, wypełniając kratki przekątni głównej kolejnymi nieparzystymi wielokrotnościami liczby rzeczywistej $-a$, przekątni zaś sąsiedniej z prawej strony kolejnymi parzystymi wielokrotnościami liczby a . Resztę krutek wypełniamy zerami.

| | | | | | |
|----------|----------|----------|----------|----------|-------|
| $-a$ | $2a$ | 0 | 0 | 0 | |
| 0 | $-3a$ | $4a$ | 0 | 0 | |
| 0 | 0 | $-5a$ | $6a$ | 0 | |
| 0 | 0 | 0 | $-7a$ | $8a$ | |
| 0 | 0 | 0 | 0 | $-9a$ | |
| \vdots | \vdots | \vdots | \vdots | \vdots | |

Suma szeregu każdego wiersza daje liczbę a , każdej kolumny $-a$. Sumowanie zatem tak według wierszy, jak też według kolumn doprowadza (o ile $a \neq 0$) do szeregów rozbieżnych; ale podczas gdy sumą jednego z nich jest $+\infty$, sumą drugiego jest $-\infty$.

Ciekawe jest, że we wszystkich tych przykładach wystarczyło wypełnić dwie przekątne kraty liczbami różnymi od zera. Nie jest to przypadkowe, gdyż mając à priori dane dwa ciągi

$$s_1, s_2, s_3, \dots S)$$

$$t_1, t_2, t_3, \dots T)$$

możemy z łatwością zbudować szereg podwójny, wypełniając dwie tylko przekątne kraty liczbami różnymi od zera i taki, w którym kolejne wyrazy ciągu S będą kolejnymi sumami wierszy, a wyrazy ciągu T kolejnymi sumami kolumn.

Położmy bowiem

$$s_1 + s_2 + s_3 + \dots + s_n = S_n$$

$$t_1 + t_2 + t_3 + \dots + t_n = T_n$$

i zbudujemy szereg podwójny

| | | | | | |
|-------|-------------|-------------|-------------|-------------|-------|
| T_1 | $S_1 - T_1$ | 0 | 0 | 0 | |
| 0 | $T_2 - S_1$ | $S_2 - T_2$ | 0 | 0 | |
| 0 | 0 | $T_3 - S_2$ | $S_3 - T_3$ | 0 | |
| 0 | 0 | 0 | $T_4 - S_3$ | $S_4 - T_4$ | |
| 0 | 0 | 0 | 0 | $T_5 - S_4$ | |
| ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ |
| ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ |

Widzimy, że spełnia on postawione przez nas warunki.

Zbudujemy np. szereg podwójny, gdzie szereg sum wierszy składałby się z samych zer, szeregiem zaś sum kolumn byłby szereg, wahający się między 0 i +1:

$$1 - 1 + 1 - 1 + 1 - \dots$$

Mamy tu

$$S_n = 0, T_{2n} = 0, T_{2n+1} = 1.$$

Postępując, jak w przypadku ogólnym, znajdziemy szereg podwójny.

| | | | | | |
|---|----|---|----|---|-------|
| 1 | -1 | 0 | 0 | 0 | |
| 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | |
| 0 | 0 | 1 | -1 | 0 | |
| 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | |
| 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | |
| ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | |
| ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | |

Jako inny przykład zbudujemy szereg podwójny, gdzie szereg sum wierszy składałby się z zer, szeregiem zaś sum kolumn byłby szereg, wahający między $+\infty$ i $-\infty$:

$$1-2+3-4+5-6+\dots$$

Mamy tu

$$S_n=0, \quad T_{2n+1}=n+1, \quad T_{2n}=-n,$$

skąd otrzymujemy szereg podwójny:

| | | | | | | | |
|----|----|----|----|----|----|----|-------|
| +1 | -1 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | |
| 0 | -1 | +1 | 0 | 0 | 0 | 0 | |
| 0 | 0 | +2 | -2 | 0 | 0 | 0 | |
| 0 | 0 | 0 | -2 | +2 | 0 | 0 | |
| 0 | 0 | 0 | 0 | +3 | -3 | 0 | |
| 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | -3 | +3 | |
| 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | +4 | |
| ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | |
| ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | ⋮ | |

Przytoczę jeszcze przykład, podany przez F. Arndta¹⁾, szeregu podwójnego, gdzie suma według wierszy jest różna od sumy według kolumn.

Jest to szereg o wyrazie ogólnym

$$u_{m,n} = \frac{1}{n+1} \left(1 - \frac{1}{n+1}\right)^m - \frac{1}{n+2} \left(1 - \frac{1}{n+2}\right)^m$$

Łatwo sprawdzić, że

$$\sum_{n=1}^{\infty} u_{m,n} = \frac{1}{2^{m+1}}, \text{ skąd}$$

$$\sum_{m=1}^{\infty} \sum_{n=1}^{\infty} u_{m,n} = \frac{1}{2},$$

podczas gdy

$$\sum_{m=1}^{\infty} u_{m,n} = -\frac{1}{(n+1)(n+2)}, \text{ skąd:}$$

$$\sum_{n=1}^{\infty} \sum_{m=1}^{\infty} u_{m,n} = -\frac{1}{2}.$$

Stanisław Ruziewicz.

Lwów.

¹⁾ F. Arndt: Archiv. f. Math. 11 (1848), p. 319.